

Jacek PYŻALSKI, *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*, „Oficyna Wydawnicza IMPULS”, wyd. 2, Kraków 2012, ss. 317.

Człowiek XXI wieku jest mieszkańcem „globalnej wioski” (określenie kanadyjskiego teoretyka komunikacji Herberta Marshalla McLuhana). Egzystuje w tzw. „epoce sieci”, nazywanej także „cyberprzestrzenią”. Liczby mówią same za siebie. Otóż, na świecie Internetem posługuje się ponad 2 mld ludzi, zaś w Polsce aż 96% chłopców i 97% dziewcząt w wieku 11 – 19 lat korzysta z Internetu, spędzając w nim średnio 2,5 godziny dziennie. Wynika z tego, że to właśnie dzieci i młodzież są najczęściej konsumentami treści internetowych. Konsumentami – i niestety – bardzo często – ofiarami. Amerykański myśliciel Marc Prensky wyróżnił „cyfrowych tubylców” (czyli młodych urodzonych po roku 80. XX wieku) oraz „cyfrowych imigrantów” (czyli osoby urodzone wcześniej). Pierwsi funkcjonują doskonale w „epoce netu”, w której dorastali i która jest niejako ich naturalnym środowiskiem życia. „Cyfrowi imigranci” zaś dopiero nadrabiają zaległości ucząc się „cyfrowego języka”. „Epoka sieci” niesie ze sobą wiele wyzwań (np. wychowawczych).

Internet stał się „współczesnym Areopagiem”, którego po prostu nie da się ominąć. Biorąc do ręki książkę autorstwa Jacka Pyżalskiego, której pierwsze wydanie ukazało się w 2011 roku w Sopocie, zaś drugie wydanie pt. *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży* w 2012 r. w Krakowie, czytelnik przekracza próg owego Areopagu. Kim jest jej autor? Otóż dr hab. Jacek Pyżalski jest pedagogiem specjalnym i profesorem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pracuje na Wydziale Studiów Edukacyjnych UAM oraz jest adiunktem w Instytucie Medycyny Pracy w Łodzi – w Krajowym Centrum Promocji Zdrowia w Miejscu Pracy. Jest również mediatorem sądowym, autorem licznych publikacji oraz trenerem w obszarze komunikowania i trudnych zachowań. Reprezentuje Polskę z nominacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Europejskiej Fundacji Nauki COST IS 0801 (*European Cooperation in the field of Scientific and Technical Research*). Niniejsza książka jest zarazem rozprawą habilitacyjną autora. Zajmuje się on problematyką nowych mediów (głównie Internetu) jako ważnego czynnika socjalizacyjnego młodych ludzi, a także narzędzia zarówno konstruktywnych, jak i dysfunkcyjnych zachowań (np. cyberprzemoc). Wyniki swoich badań przekłada na tworzenie koncepcji tzw. wychowania w erze cyfrowej, głównie w kontekście wychowania szkolnego.

Pyżalski zwraca uwagę na to, że wraz z upowszechnieniem się Internetu i telefonów komórkowych wzrosła także liczba zagrożeń, choćby uzależnienie się od Internetu, nękanie sms-ami czy oczernianie w sieci. Jasnym się stało, że nawet świat wirtualny odciska swoje piętno na psychice ludzkiej. Te problemy nie tylko nie omijają dzieci i młodzieży, ale właśnie je dotyczą szczególnie mocno. Dlatego niezwykle istotne jest to, aby rodzice i pedagodzy byli przygotowani do rozpoznawania i walki z tymi zagrożeniami, które niosą nowe media. Pośród tych zagrożeń sytuuje się *cyberbullying*.

*Cyberbullying* (cyberprzemoc) – to każda informacja bądź treść, która ma na celu przestraszyć, zawstydzić, nękać lub w inny sposób zranić innych, i jest opublikowana lub wysyłana online (za pomocą komunikatorów, e – maili, stron internetowych, blogów). Przyjmuje się, że przemoc elektroniczna w przeważającej większości występuje wśród dzieci i młodzieży. Niektórzy mobbing elektroniczny traktują wręcz jako synonim przemocy rówieśniczej. Jest to zrozumiałe, bowiem dzisiejsi 15-latkowie (i młodsi) reprezentują pokolenie, które niemal od urodzenia ma styczność z największymi zdobyczami technologii informatycznych tj. komputer, komórka czy Internet. Dla młodych ludzi Internet to nie tylko gry, multimedia, strony www, ale przede wszystkim nowe formy komunikacji, które trwale zmieniają charakter relacji społecznych. Poruszanie się po cyberprzestrzeni jest więc dla młodych ludzi czymś oczywistym i naturalnym oraz stanowi jedną z dominujących form ich społecznej aktywności. Nic więc dziwnego, że znana od dawna przemoc rówieśnicza również częściowo przeniosła się do świata on-line.

Książka Jacka Pyżalskiego o agresji elektronicznej i cyberbullingu wśród młodzieży jest bez wątpienia pozycją ciekawą, ale trzeba to uczciwie stwierdzić, niełatwą do czytania. Dlaczego? Otóż jest to publikacja naukowa, a nie książka o charakterze eseistycznym czy też publicystycznym. Pyżalski stawia w centrum problem cyberbullingu i poprzez liczne odniesienia metodologiczne stara się w sposób fachowy i autorytarny go zdefiniować. Posługuje się terminologią z zakresu nowych mediów, licznymi statystykami oraz nierzadko odwołuje się do opinii innych badaczy (polskich i zagranicznych) zajmujących się tą dziedziną nauki. W ten sposób jego książka staje się wiarygodnym źródłem informacji, lecz językowo może czytelnikowi momentami sprawiać trudności.

Jej niewątpliwym walorem jest dostrzeżenie tych nowych zagrożeń i jednocześnie wyzwania stojących przed młodym pokoleniem i jego wychowawcami, także, a może przede wszystkim, przed rodzicami. Wszak

to, w jaki sposób młody człowiek został wychowany w domu, zaowocuje jego zachowaniem poza nim i uwarunkuje go jako człowieka w przyszłości. Dlatego warto bliżej przyjrzeć się wynikom badań Jacka Pyżalskiego, odznaczających się rzetelnością, bardzo mocno umieszczonych w bogatym podłożu teoretycznym i kompetentnie zinterpretowanych.

Autor rozpoczyna swoje rozważania od bardzo ogólnych informacji na temat mediów samych w sobie, a więc zanim przejdzie do nominalnego problemu, jakim jest cyberbullying, dosyć szczegółowo wprowadzi czytelnika w „świat nowych mediów”. Można dowiedzieć się najpierw czym jest Internet, jakie wyróżniamy kontakty zapośredniczone poprzez liczne technologie, na czym polega komunikacja elektroniczna itd. W moim odczuciu jedynym głównym problemem owej publikacji jest momentami usilne teoretyzowanie pewnych zjawisk. Zagadnienia, na które powołuje się autor, zdają się czasami dotyczyć spraw tak oczywistych, że wręcz niezrozumiałe jest skąd pojawia się obcojęzyczny termin (np. „wiktymizacja”, czyli po prostu „przemoc”). Z drugiej strony, nie należy zapominać, iż książka dotyczy problemu aktualnego, można by wręcz rzec bliskiego każdemu z nas, ponieważ w większości jesteśmy użytkownikami nowych mediów. Zatem kto przede wszystkim powinien sięgnąć po ten tytuł? Wydaje mi się, że jest to pozycja obowiązkowa dla ludzi zajmujących się pracą z młodzieżą. Autor niezwykle często nawiązuje do środowiska szkolnego, jako jednego z tych, w którym problem cyberprzemocy jest niezwykle częsty.

Poza tym dołącza do swojej publikacji ankiety dla uczniów oraz nauczycieli, a więc cenny środek badawczy dla pedagogów. Poza pracownikami szkolnymi jest to książka stworzona dla ludzi zajmujących się socjologią czy np. psychologią, albowiem nawiązań psychologicznych w owej książce znajdziemy naprawdę sporo (pojęcia typu *cockpit effect*). Poza aspektem zawodowym, książka może być także czytana przez tych młodych ludzi, którzy interesują się mediami i co za tym idzie – stanowią część ogromnej społeczności online. Pyżalski pisze bowiem o tych aktywnościach w mediach, którym ulegają najczęściej ludzie młodzi.

Opisuje takie formy kontaktu jak: blogowanie, rozmowa na chacie, forum dyskusyjne, portale społecznościowe itd. Odczucia po lekturze tej książki mogą być różne. Po części autor stara się uświadomić potencjalnego czytelnika, iż problem przemocy wirtualnej coraz bardziej się pogłębia i warto zwrócić na niego uwagę. Z drugiej natomiast strony, naukowy i formalny ton książki sprawia, że nie ukazuje ona skali problemu młodych ludzi będących ofiarami cyberbullyingu (czy też

sprawcami, bo o nich także znacząco wspomina), lecz w sposób wyczerpujący z wszelkich emocji ukazuje zagadnienia, do których w sposób profesjonalny stara się odnieść, bez zbędnych nawiązań moralnych. Nie należy więc doszukiwać się u pana Pyżalskiego dwutorowego sposobu prezentacji problemu, cyber ofiara – cyber sprawca.

Autor nie generalizuje oraz, co najważniejsze, nie kategoryzuje zjawisk czy postaw. To jednak, że Pyżalski rezygnuje z emocjonalnego tonu (który zresztą nie przystoi książce o charakterze naukowym) nie oznacza oczywiście, że nie potępia wrogiego zachowania w sieci. Jest natomiast niezwykle zdystansowany do owego zjawiska. Zdaje się, że tak właśnie należy potraktować również ten tytuł, jako dobrze merytorycznie opracowaną pracę, lecz z dystansem co do własnych oczekiwań wobec zawartych w niej treści.

Moim skromnym zdaniem, szczególną wartość ma fachowe opracowanie zjawiska *bullyingu* jako specyficznego rodzaju przemocy rówieśniczej. Autor stworzył typologie agresji, wykazał specyfikę: *bullyingu*, tradycyjnego *mobbingu*, *cyberbullyingu* oraz ich współwystępowania. Posiłkując się teorią ABACUS zarysował profile ofiar, sprawców, sprawców–ofiar, wyjaśnił konsekwencję tych zjawisk. Jak słusznie zaznaczył nie wyczerpują one jednak złożoności agresji w globalnej sieci. Istnieją wszak jeszcze inne jej formy, np. agresja elektroniczna wobec pokrzywdzonych i celebrytów, elektroniczna agresja uprzedzeniowa, czyli *bias bullying*, oraz cyberprzemoc wobec nieznanym, czyli tak zwana impulsywna. Na baczną uwagę czytelnika zasługuje zwłaszcza niezwykle obszerny i obfity w szczegóły raport z trzech badań: „Cyberbullying 2010”, „Nauczyciele 2009”, „Studenci 2009”. Ukazuje on wiele przejawów trudnej sytuacji współczesnej młodzieży, wynikającej z niewłaściwego użytkowania zasobów nowych mediów. Precyzyjny i dobrze rozpisany podział na rozdziały i podrozdziały, a także liczne rysunki, tabele i diagramy, pozwalają na szybkie odnalezienie potrzebnych informacji.

Trzeba więc przyznać, że książka J. Pyżalskiego stanowi rzetelne kompendium wiedzy oraz fachowe studium interdyscyplinarne i może być adresowana do wszystkich zainteresowanych skutkami kontaktu młodzieży z nowymi mediami, a szczególnie do pedagogów, nauczycieli i rodziców dorastających dzieci. Wydaje się, że powinna być także lekturą studentów psychologii, pedagogiki i socjologii. Jednym słowem jest to swoista encyklopedia problemu, niezbędna dla wszystkich pracujących z młodzieżą.